

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. P.
przeciwko Publicznej Szkole Podstawowej nr [...] w O.
o przywrócenie do pracy i o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 28 stycznia 2016 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z 28 stycznia 2016 r. oddalił apelację skarżącego powoda J. P. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z 2 września 2015 r., którym oddalono jego powództwo o przywrócenie do pracy i odszkodowanie za okres pozostawania bez pracy. Powód był nauczycielem w pozwanej szkole od 1 września 1995 r. Posiadał uprawnienia do prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego oraz był nauczycielem w świetlicy. W roku szkolnym 2012/2013 pracował jako nauczyciel świetlicy szkolnej. Pozwany pracodawca w dniu 20 maja 2013 r. wypowiedział powodowi zatrudnienie ze względu na zmiany organizacyjne w szkole wynikające z arkusza organizacyjnego w roku szkolnym 2013/2014, polegające na zmniejszeniu liczby oddziałów z 13 na 12 oraz powrót nauczyciela

światlicy z urlopu dla poratowania zdrowia, które to zmiany skutkują brakiem możliwości dalszego zatrudnienia powoda w szkole. Powód nie wniósł odwołania od wypowiedzenia i od 1 września 2013 r. do 28 lutego 2014 r. był w stanie nieczynnym. Sąd Rejonowy rozstrzygnął, że nie doszło do naruszenia art. 20 ust. 7 ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela i dlatego roszczenie o przywrócenie do pracy nie było zasadne. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji powoda potwierdził, że w okresie przebywania powoda w stanie nieczynnym nie zaistniały przesłanki do ponownego zatrudnienia go na zajmowanym wcześniej stanowisku ani na żadnym innym stanowisku zgodnie z jego kwalifikacjami.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na pierwszą i ostatnią podstawę przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.).

W pierwszej podstawie przedsądu wskazano na trzy istotne zagadnienia prawne o następującej treści:

I. Czy wobec brzmienia art. 20 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela można uznać, że przywrócenie nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym do pracy w przypadku zaistnienia okoliczności opisanych w w/w przepisie jest obowiązkiem dyrektora szkoły, który winien być wykonany, nawet jeśli realizacja prawa do przywrócenia do pracy łączy się z koniecznością dokonania przez pracodawcę pewnych czynności organizacyjnych lub z innego rodzaju utrudnieniami w bieżącym funkcjonowaniu placówki. Czy odwrotnie - realizacja normy określonej treścią powołanego przepisu stanowi element uprawnień dyrektora placówki do kształtowania polityki zatrudnienia i potrzeb kadrowych w oparciu o decyzję mieszczącą się w kompetencjach pracodawcy, to jest czy dyrektor ma prawo oceniać: czy zachodzi potrzeba zmian kadrowych w zespole nauczycieli, czy zachodzi potrzeba rozdzielenia godzin nauczania (odpowiednich z uwagi na posiadane kwalifikacje nauczyciela w stanie nieczynnym) nauczycielom innych przedmiotów, które uzupełnią niektórym z nich etat, a jednocześnie pozwolą na przydzielenie godzin ponadwymiarowych, zatrudniać osobę z zewnątrz mimo zatrudnienia nauczyciela o takich samych kwalifikacjach, przy czym decyzja dyrektora o braku ponownego zatrudnienia nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym prowadzi do zatrudnienia innych nauczycieli w ponadnormatywnym wymiarze w związku z przydzieleniem im godzin, do których nauczyciel w stanie

nieczynnym ma kwalifikacje, i których wcześniej nauczał i czy dyrektor jest uprawniony do dokonywania oceny dotychczasowej pracy nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym, czy jest potrzeba zatrudnienia danego nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym z uwagi na ocenę jego dotychczasowej pracy;

II. czy wobec brzmienia art. 20 ust. 7 KN istnieje możliwość zatrudnienia przez pozwaną Szkołę nauczyciela na podstawie umowy o pracę na 1/2 etatu, w sytuacji pozostawania przez innego nauczyciela mianowanego w stanie nieczynnym, przy czym nauczyciel zatrudniony na 1/2 etatu realizuje godziny nauczania, które mogłyby zostać przydzielone nauczycielowi pozostającemu w stanie nieczynnym;

III. czy mając na uwadze szczególny charakter zatrudnienia nauczyciela i ochronę trwałości jego stosunku pracy oraz status prawny pracownika mianowanego, także nauczyciela, który gwarantuje daleko idącą stabilizację zawodową z punktu widzenia pewności zatrudnienia, w przypadku złożenia wniosku o zatrudnienie po upływie okresu pozostawania w stanie nieczynnym, w tym również wywiedzenia powództwa o przywrócenie do pracy po ustaniu stanu nieczynnego w trakcie roku szkolnego, w sytuacji gdy dochodzi do opracowywania nowego arkusza organizacyjnego z początkiem nowego roku szkolnego i pojawiają się potrzeby kadrowe, zwłaszcza znane od dłuższego czasu i w związku z wprowadzeniem reformy edukacji (na przykład objęcie edukacją szkolną sześciolatków i tym samym potrzeba zorganizowania dodatkowych godzin opieki świetlicowej) należy uwzględnić te okoliczności przy rozstrzyganiu roszczenia nauczyciela na podstawie art. 56 k.p. Inaczej – czy w przypadku powstania możliwości (wiedzy o potrzebach kadrowych w związku z reformą edukacji) istniejącej po stronie szkoły już w okresie stanu nieczynnego co do możliwości zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć, która to możliwość może być zrealizowana dopiero po upływie stanu nieczynnego - na przykład od nowego roku szkolnego, należy nauczyciela przywrócić do pracy na poprzednich warunkach na podstawie art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. w związku z art. 91c Karty Nauczyciela.

Skarżący wskazał ponadto, że skarga jest oczywiście uzasadniona, bowiem w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania wobec oczywistego uzasadnienia skargi, albowiem Sąd Okręgowy dokonał błędnego rozstrzygnięcia w sprawie, naruszając przepisy postępowania, poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, poprzez pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego, nieustosunkowanie się do zarzutu 7) apelacji powoda dotyczącego naruszenia przepisów materialnych, a to art. 20 ust. 7 KN i art. 20 ust. 1 pkt 2 KN w związku z art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. i w związku z art. 91c KN poprzez błędne ich niezastosowanie i wykładnię oraz niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo złożenia stosownych zarzutów przez pozwanego, co doprowadziło do wydania wadliwego wyroku, poprzez zaniechanie przez Sąd zbadania materialnej podstawy żądania pozwu. Sąd Okręgowy dokonał naruszenia przepisów postępowania, a to art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. wyrażające się w sprzeczności treści uzasadnienia dotyczący m.in. wykształcenia i kwalifikacji powoda, co również stanowiło naruszenie przepisów art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie materiału dowodowego powołanego i zaoferowanego przez stronę powodową i oddalenie wniosków dowodowych i nie dopuszczenie dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd drugiej instancji dokonał naruszenia przepisów materialnych art. 20 ust. 7 KN, a to w wyniku przyjęcia, że prawidłowym było przywrócenie pozostającej w stanie nieczynnym J. H. na 1/2 etatu, wbrew jednoznacznej treści tego przepisu, przy jednoczesnym nie przywróceniu powoda do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na dotychczasowym stanowisku nauczyciela świetlicy lub w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie z kwalifikacjami jako nauczyciela świetlicy, ewentualnie nauczyciela świetlicy z uzupełnieniem godzinami w-f lub wychowania technicznego, nie dokonując przy tym analizy w zakresie nadgodzin przyznanych pozostałym nauczycielom i pomijając okoliczność zatrudniania osoby z zewnątrz.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsza podstawa przedsądu, czyli istotne zagadnienie prawne, nie spełnia się dlatego, że sformułowane we wniosku zagadnienia – I, II i III - osobno ani razem nie mają rangi istotnego zagadnienia prawnego. Z tej zasadniczej przyczyny, że odpowiedź na postawione pytania nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa, której można wymagać do jurysty. W przeciwnym razie funkcja pierwszej podstawy przedsądu będzie bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stanie się powszechną instancją. Istotne zagadnienie prawne to problem jurydycznie doniosły, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Takiej analizy skarżący we wniosku nie przeprowadza. Poprzestaje natomiast na postawieniu szeregu pytań dotyczących wykładni i stosowania prawa w określonych sytuacjach faktycznych. Rola Sądu Najwyższego nie może być zredukowana do rozwiązywania kasusów prawnych i udzielania odpowiedzi na wszelkie wątpliwości prawne. Istotne zagadnienie prawne to problem uniwersalny, porównywalny do pytania prawnego z art. 390 k.p.c. Tymczasem sformułowane zagadnienia za punkt odniesienia (ciężkości) mają określone sytuacje (takie jak w sprawie skarżącego). Aspekt prawny jest niewielki, bo ogranicza się do samego pytania czy w danej sytuacji adresat regulacji, czyli dyrektor szkoły powinien zachować się w określony sposób. Problem zatem nie wykracza poza stosowanie prawa, a w tym przypadku art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela, w konkretnej sprawie. Wniosek niezasadnie zakłada, że istotne zagadnienie prawne może zostać zredukowane do prawnej egzemplifikacji określonych sytuacji (kwalifikacji stanu faktycznego) i stwierdzenia, że wówczas przepis art. 20 ust. 7 zawsze należy stosować pozytywnie albo negatywnie. Nie jest to możliwe, gdyż stosowanie prawa należy w pierwszej kolejności do sądu powszechnego. Sąd Najwyższy jedynie ocenia stosowanie prawa, zwłaszcza w aspekcie jednolitości orzecznictwa. Nie oznacza to, że orzecznictwo zastępuje przepis prawa. Odpowiedź na pytania silnie

uwarunkowane sytuacyjnie (faktycznie) należy więc w pierwszej kolejności do sądu powszechnego. W dalszej kolejności wykładnia i stosowanie prawa mogą być kontrolowane w ramach podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Innymi słowy walor odpowiedzi na pytania wniosku ma rozstrzygnięcie Sądu powszechnego w tej sprawie, gdyż sytuacje ujęte w zagadnieniach nie różnią się od sytuacji w sprawie skarżącego. Czym innym są podstawy przedsądu, które warunkują przyjęcie skargi do rozpoznania, a w tym przypadku szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Istotne zagadnienie prawne ma walor uniwersalny i niemając doniosłość prawną, gdyż w przeciwnym razie będzie tyle istotnych zagadnień prawnych ile spraw. Ocenę tą potwierdza bezpośrednio treść drugiego pytania (pkt II), jako że chodzi tylko o kwestię możliwości zatrudnienia przez pozwaną Szkołę, czyli o stosowanie prawa w konkretnej sprawie.

Zagadnienie z pkt III jest wątpliwe ze względu na podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Pierwsza podstawa przedsądu ma na uwadze istotne zagadnienie prawne, które występuje w sprawie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Rzecz w tym, że Sąd powszechny w tej sprawie ustalił, iż w okresie stanu nieczynnego nie zaistniały możliwości pozwalające na zatrudnienie nauczyciela (powoda) w pełnym wymiarze zajęć. Ustalenie to wiąże na etapie przedsądu (stosuje się odpowiednio art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Natomiast inna sytuacja, czyli zrealizowanie tej możliwości dopiero po upływie stanu nieczynnego, nie składa się na istotne zagadnienie prawne, gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Nie jest wówczas wykluczona podstawa prawna żądania przedstawiona w zagadnieniu, czyli oparta na art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. w związku z art. 91c KN (jeszcze w związku z art. 20 ust. 5c KN).

W przeciwieństwie do pierwszej podstawy przedsądu przedmiotem zainteresowania ostatniej, czyli czwartej podstawy przedsądu jest ocena rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie. Nie jest to jednak ocena z pozycji podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), gdyż na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych. Zasadna podstawa kasacyjna może uzasadniać uwzględnienie skargi kasacyjnej (*a contrario* z art. art. 398¹⁴ k.p.c.). Jednak podstawa kasacyjna stanowi odrębny element skargi i dlatego nie zastępuje podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Odnosi się to również do szczególnej

podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi do rozpoznania. Oznacza to, że skarżący powinien wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy. Wniosek tego nie czyni. Stwierdzenie to uzasadniają następujące motywy. Po pierwsze, objęty skargą wyrok stanowi określoną całość jako rozstrzygnięcie sporu, gdyż oparty jest na określonych ustaleniach stanu faktycznego, wykładni i zastosowaniu normy prawnej (przepisu). Rzecz więc w tym, że podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. może mieć znaczenie, gdy podważa wyrok w sferze faktycznej lub prawnej. Chodzi o wskazanie i wykazanie naruszenia prawa w stopniu większym niż w przypadku podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), gdyż nie wystarcza zwykła zasadność podstaw kasacyjnych, lecz dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Wniosek tego nieczyni albowiem zarzuty są zbyt ogólne. Taka jest treść poszczególnych zdań uzasadnienia wniosku. Podstawę przedsądu należy oddzielić od podstaw kasacyjnych, gdyż podstawy te - jak wskazano - nie zastępują podstawy przedsądu. Na etapie przedsądu nie analizuje się całej sprawy, lecz zasadniczo treść wniosku, który powinien samodzielnie wykazać naruszenie prawa uzasadniające stwierdzenie, że skarga jest oczywiście uzasadniona bo wyrok jest wadliwy. Nie jest wystarczająca teza, że Sąd pominął merytoryczne zarzuty „pozwanego” (zapewne chodzi o zarzuty powoda), wobec nieustosunkowania się do zarzutu 7) apelacji powoda dotyczącego naruszenia przepisów materialnych (...) przez błędne ich niezastosowanie i wykładnię (...). Podobnie gdy chodzi o zarzut niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo złożenia stosownych zarzutów przez pozwanego (zapewne powoda), co doprowadziło do wydania wadliwego wyroku (...). Ogólne sformułowania w aspekcie wymagań stawianych podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie są wystarczające. Należałoby podać we wniosku treść konkretnego zarzutu apelacji i połączyć go z zarzutem naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., co samo w sobie nie składa się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, gdyż nie każde uchybienie procesowe ma wpływ na wynik sprawy. Skoro w przypadku procesowej podstawy kasacyjnej znaczenie ma uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), to tym bardziej nie

mniej wpływ na wynik sprawy powinno mieć naruszenie procesowe w przypadku podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Brakuje więc konkretnej treści zarzutu, wykazującego naruszenie procesowe, powiązanego z wynikiem sprawy, czyli z zastosowaniem prawa materialnego. Wniosek wprowadzie odwołuje się do przepisów prawa materialnego i procesowego, jednak głównie hasłowo i na tym poprzestaje. Z tych przyczyn enigmatyczny jest zarzut dotyczący „m.in. wykształcenia i kwalifikacji powoda”, podobnie „pominięcia materiału dowodowego powoływanego i zaoferowanego przez stronę powodową i oddalenie wniosków dowodowych i nie dopuszczenie dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy”.

Zbyt skromna jest też część kierowana do naruszenia art. 20 ust. 7 KN, bo Sąd Okręgowy przedstawił określoną i wcale nie nieracjonalną analizę godzin pracy w świetlicy przydzielonych nauczycielom. Stwierdził wszak, że pracujący w szkole nauczyciele dyplomowani (posiadający wyższy stopień awansu zawodowego) musieli mieć dodatkowo wyznaczone godziny pracy w świetlicy, by mogli być zatrudnieni w pełnym wymiarze czasu pracy. Pozostałe do wypełnienia godziny pracy w świetlicy nie pozwalały na przywrócenie powoda do pracy w pełnym wymiarze zajęć (...). Wcześniej Sąd stwierdził, że w roku szkolnym 2013/2014 powrócił nauczyciel świetlicy z urlopu dla poratowania zdrowia. Ponadto w szkole doszło do zmniejszenia liczby oddziałów z 13 na 12. To było realną przyczyną rozwiązania stosunku pracy z powodem oraz J. H.. Powód nie wniósł odwołania, lecz na swój wniosek został przeniesiony w stan nieczynny (art. 20 ust. 1 pkt 2 KN). Sąd Okręgowy ustalił (co wiąże w ocenie podstawy przedsądu z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że w okresie przebywania w stanie nieczynnym nie zaistniały przesłanki do powrotnego zatrudnienia powoda na zajmowanym wcześniej ani na żadnym innym stanowisku zgodnie z jego kwalifikacjami. Szersza - niż tylko jednozdaniowe zarzuty wniosku - jest ocena przez Sąd Okręgowy zatrudnienia J. H. na ½ etatu i „osoby” z zewnątrz jako pedagoga szkolnego w niepełnym wymiarze, co też ma swoje uzasadnienie ze względu na przyczyny i okoliczności. Innymi słowy ocena i zastosowanie prawa w zaskarżonym wyroku oparte są na pogłębionej analizie stanu faktycznego w aspekcie zastosowania art. 20 ust. 7 KN. Nie ma więc podstaw do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczone na podstawie art. 102 k.p.c.

I.n